

MARIOLOGIA KAZAŃ MARYJNYCH ŚW. WAWRZYŃCA Z BRINDISI

Treść: Wstęp. — I. Niepokalane Poczęcie. 1. Dogmat. 2. Teologia św. Wawrzyńca z Brindisi. — II. Wiczyście Dziewictwo. 1. Dogmat. 2. Teologia św. Wawrzyńca z Brindisi. — III. Boskie Macierzyństwo. 1. Dogmat. 2. Teologia św. Wawrzyńca z Brindisi. — IV. Chwalebne Wniebowzięcie. 1. Dogmat. 2. Teologia św. Wawrzyńca z Brindisi. Zakonczenie. — Zusammenfassung.

WSTĘP

Koniec XVI i początek XVII wieku jest okresem rozwoju mariologii. Przyczyniło się do tego odrodzenie nauk teologicznych, powrót do źródeł, do Pisma św. i Tradycji¹. Juliusz Cezary Russo, w zakonie kapucynów brat Wawrzyniec z Brindisi, należy do wybitnych mariologów tego okresu. Urodził się 22 lipca 1559 roku w Brindisi, w południowych Włoszech, zmarł w Lizbonie, 22 lipca 1619 roku. Beatyfikowany został w 1783 roku, kanonizowany w 1881 roku, a w 1959 roku ogłoszony został Doktorem Kościoła.

Na dorobek naukowy św. Wawrzyńca składają się dzieła dydaktyczne, apologetyczne, egzegetyczne i kaznodziejskie. Dzieła wszystkie zostały po raz pierwszy wydane drukiem w latach 1928–1956 w Padwie².

Szczególne znaczenie dla mariologii posiada jego *Mariale*³, czyli zbiór kazań maryjnych, stanowiących świadectwo żywej wiary w Niepokalane Poczęcie, Wniebowzięcie, Wszechpośrednictwo łask i prymat Chrystusa Pana⁴. *Mariale* podzielone jest na dwie części. Pierwsza ma tytuł: „Sławienie i wzywanie Dziewicy Bogarodzicy”, druga natomiast zatytułowana jest: „Kazania na święta Najświętszej Maryi Panny”.

Pierwszą część *Mariale* św. Wawrzyniec złożył z siedmiu tak zwanych „traktatów” — z których pierwszy na temat „Wizji św. Jana Ewangelisty”

¹ A. Krupa, *Electa ut Sol*, Lublin 1963, s. 55.

² S. Laurentii a Brundisio, *Opera omnia*, Padua 1928–1956; E. Szelachowski, *Znajomość św. Wawrzyńca z Brindisi w Polsce, Studia Teologiczne Białostockie — Drohiczyńskie — Łomżyńskie* 3(1985), s. 122.

³ S. Laurentii a Brundisio, *Opera omnia*, Vol. I, *Mariale*, Patavii 1964; Św. Wawrzyniec z Brindisi, *Kazania Maryjne (Mariale)*, przełożył E. Szelachowski OFM Cap., Biała Podlaska 1993. Cytuję: *Mariale*.

⁴ L. v. Ebersberg, *Laurentius v. Brindisi*, LThK, T. VI, k. 415.

w siedmiu kazaniach omawia cudowność Maryi, Jej znakomitość, ubogacenie skarbami nadprzyrodzonymi, szczególnymi prerogatywami, nadto Jej boleści i radości oraz chwałę. — Drugi traktat „Posłał Bóg Anioła Gabriela” w szesnastu kazaniach mówi o wybraniu i przeznaczeniu Maryi, o przyczynach Bożego Weielenia, o poselstwie Archaniola Gabriela do Maryi, o okolicznościach tajemnicy Weielenia, o archanielskim pozdrowieniu Maryi, o przyczynach, dla których Bóg zaślubił Maryję, o znakomitości i wyższości tych zaślubin, o szczególnych darach Bogarodzicy jako Dziewicy, Oblubienicy, Matki, jako Domu Bożego, o skutkach tych zaślubin i o tajemnicy Zwiastowania jako typie życia chrześcijańskiego. — Trzeci traktat „Na Pozdrowienie Anielskie” w dziesięciu kazaniach głosi znaczenie pozdrowienia archanielskiego, podobieństwo Maryi do Chrystusa, świętość imienia Maryi, Jej godność i pełnię łaski, szczególne błogosławieństwo, Boskie Macierzyństwo oraz moc i miłosierdzie Najświętszej Dziewicy. — Czwarty „traktat” na temat „Pieśni Dziewicy Bogarodzicy” w dziesięciu kazaniach sławi *Magnificat* Maryi jako hymn uwielbienia Boga, wyrażający Jej mądrość, pobożność i wyższość, dziękczynienie i duchową radość, pokorę i wywyższenie, łaskę i chwałę, wielkość, zbawczą pożyteczność, moc, świętość i miłosierdzie. — Piąty traktat „Błogosławione lono” w pięciu kazaniach wysławia Boskie Macierzyństwo Bogarodzicy i Jej płodne Dziewictwo, błogosławieństwo, cześć Jej należną i Jej opiekę. — Szósty na temat „Budowla Jego” w sześciu kazaniach rozważa wielkość i znakomitość Maryi jako Miasta Bożego, uмиłowanie go przez Boga, a także godność i szczęśliwość tegoż Miasta. — Siódmy i ostatni traktat pierwszej części *Mariale* osnuty na „Witaj Królowo” w sześciu kazaniach sławi Maryję jako szczególną chlubę Kościoła, źródło wszelkich łask, miłość Maryi odpowiadającą Jej godności, a także Jej autorytet; wskazuje na potrzebę wzywania Maryi i Jej cześć jako Łaskawej Matki Miłosierdzia oraz wielkiej Orędowniczki; zastanawia się nad dwunastoma tytułami Najświętszego Imienia Maryi⁵.

Druga część *Mariale* zawiera kazania o następujących świętach Maryjnych: 1) Niepokalane Poczęcie — jedenaście kazań uzasadniających prawdę niepokalaności poczęcia Najświętszej Maryi Panny; 2) Oczyszczenie Maryi — sześć kazań o istocie tego oczyszczenia, o przyczynach ofiarowania Chrystusa Pana, o Symeonie jako wzorze doskonałych, o Chrystusie Panu jako darze Bożym, o szczególnej czystości Maryi Dziewicy, Jej świętości, miłości i godności; 3) Nawiedzenie Maryi — dwa kazania wyrażające pokorę, miłość i wierność Maryi; 4) Matka Boska Śnieżna — dwa kazania o przyczynach błogosławieństwa Maryi i o Jej niepokalanej czystości; 5) Wniebowzięcie Maryi — trzy kazania o wślawieniu Maryi wobec nieskończonej zasługi Jej łaski, o świętym milczeniu Pisma św. o Maryi, o Jej świętości i wywyższeniu⁶.

Pierwszą rozprawą teologiczną w języku polskim o nauce św. Wawrzyńca była praca licencjacka o. Gerarda OFM Cap, napisana na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w 1960 roku, pod tytułem *Pełnia łaski Maryi według św. Wawrzyńca z Brindisi kapucyna*⁷. Autor wykorzystał przy pisaniu rozprawy dzieła św. Wawrzyńca, a jako główne źródło jego *Mariale*.

⁵ *Mariale*, s. 15–16.

⁶ Tamże, s. 16.

⁷ E. Szełachowski, *Znajomość, jw.*, s. 137.

Spośród artykułów teologicznych, związanych z twórczością św. Wawrzyńca, które ukazały się w Polsce, pierwszy poświęcony był mariologicznemu zagadnieniu pośrednictwa wszystkich łask, autorstwa br. Waleriana⁸. W tym samym roku ukazał się polski przekład artykułu A. Michela o św. Wawrzyńcu Doktorze Kościoła⁹. Na uwagę zasługuje także artykuł o Salezego Kafla zatytułowany *Nauka św. Wawrzyńca z Brindisi o duchowym macierzyństwie Najświętszej Maryi Panny*¹⁰.

Tematem niniejszej rozprawy jest mariologia kazań maryjnych św. Wawrzyńca z Brindisi. Autorce nie jest znana praca, która omawiałaby to zagadnienie w aspekcie szerokiej analizy historyczno-dogmatycznej. Tekstem źródłowym służy polski przekład *Mariale*, o. dr Edwarda Szelachowskiego OFM Cap.

* * *

W miarę upływu stuleci rola Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła stawała się coraz częściej tematem dociekań teologów, a osoba Matki Pana przedmiotem coraz bardziej ożywionego kultu wiernych. U myślicieli chrześcijańskich pierwszego tysiąclecia ukształtowało się przekonanie, że aby zachować wiarę oraz wyrazić w sposób właściwy i zrozumiały centralną tajemnicę Jezusa Chrystusa, trzeba mówić o Maryi, Jego Matce.

Rozwój systematycznej refleksji nad dziejami zbawienia i objawionymi — poprzez te dzieje — prawdami wiary doprowadził do ukształtowania się mariologii jako odrębnej dyscypliny w zakresie teologii dogmatycznej¹¹.

*Mariologia jest nauką Kościoła Katolickiego o Maryi i stanowi model rozwoju dogmatów w katolicyzmie*¹². Przedstawia w sposób systematyczny i metodycznie uporządkowany całą naukę Kościoła o Matce Jezusa Chrystusa, nawiązując do innych prawd wiary i pozostałych dziedzin refleksji teologicznej.

Kościół katolicki w uroczystym nauczaniu określił cztery dogmaty maryjne¹³: Matka Boga, Wieczysta Dziewica, Niepokalanie Poczęta i Wniebowzięta.

W świetle tych dogmatów omówiona zostanie teologia św. Wawrzyńca z Brindisi o: Niepokalanym Poczęciu, Wieczystym Dziewictwie, Boskim Macierzyństwie i Chwalebnym Wniebowzięciu Maryi.

⁸ Tamże, s. 144; *Wzlot Seraficki* 19: 1960 nr 3, s. 38–43.

⁹ A. Michel, Św. Wawrzyniec z Brindisi Doktor Kościoła, *HD* 29: 1960 nr 3, s. 383–394.

¹⁰ E. Szelachowski, jw., s. 146; *Wzlot Seraficki* 24: 1965 nr 4, s. 15–37.

¹¹ S.C. Napiórkowski, Matka mojego Pana, Opole 1988, s. 119; Autorem pierwszego systematycznego wykładu mariologii był jezuita Franciszek Suarez, który opublikował swoje dzieło w roku 1590.

¹² J. Wojtkowski, Historia dogmatów Maryjnych, Olsztyn 1996, s. 5 (mps).

¹³ G. O'Collins SJ, E.G. Farruga SJ, Zwięzły słownik teologiczny, Kraków 1993, s. 63; „Dogmat (gr. «opinia, dekret») Prawda przez Boga objawiona i jako taka podana do wierzenia przez nieomylny Urząd Nauczycielski Kościoła”.

I. NIEPOKALANE POCZĘCIE

Niepokalane Poczęcie jest pierwszym przywilejem maryjnym. Oznacza: *że to poczęcie zostało naznaczone łaską, że już w pierwszym momencie swego istnienia, w momencie, w którym została poczęta w łonie Matki, Maryja — zamiast być pozbawiona przyjaźni Boga, życia Bożego — została nim napelniona*¹⁴. Maryja „łaski pełna” od początku swego istnienia obdarowana była pełnią życia Bożego.

1. Dogmat

Przez siedem wieków trwała ożywiona dyskusja wokół prawdy Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Prawdę tę określił uroczystie — jako dogmat — papież Pius IX listem apostolskim *Ineffabilis Deus* ogłoszonym 8 grudnia 1854 r. Oto słowa definicji dogmatycznej¹⁵:

Na chwałę Świętej i Niepodzielnej Trójcy, na cześć i uwielbienie Bożej Rodzicielki, dla wywyższenia wiary katolickiej i rozkrzewienia religii chrześcijańskiej, powagą Pana naszego Jezusa Chrystusa, świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz Naszą ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Panna od pierwszej chwili swego poczęcia, na podstawie szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego — została zachowana nietknięta od wszelkiej zmyzy grzechu pierworodnego, jest prawdą przez Boga objawioną, i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć.

Definicja Piusa IX, której słowa Papież zapożyczył z bulli *Sollicitudo* Aleksandra VII i wprowadził drobne, ale znaczące modyfikacje, podaje treść przywileju maryjnego. Podmiotem (przyczyna materialna) — jest osoba Maryi. Przedmiot (przyczyna formalna) został wyrażony w słowach: *zachowana nietknięta od wszelkiej zmyzy grzechu pierworodnego*.

Wolność od grzechu pierworodnego to aspekt negatywny prawdy o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Formuła definicji zawiera również w sobie treść pozytywną, mianowicie, otrzymanie przez Maryję łaski uświęcającej w chwili Jej poczęcia¹⁶.

Przyczyną sprawczą przywileju jest Bóg Wszechmogący. Jednak łaska Maryi nie jest tylko łaską Boga, ale jest także łaską Chrystusa: *gdyż Bóg działał w Maryi przez wzgląd na zasługi Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego*¹⁷.

W definicji został też sprecyzowany sposób, w jaki Maryja otrzymała od Boga swój pierwszy przywilej. Wyrażono go słowami: „zachowana” i „przewidywana”. Najświętsza Panna została zachowana od grzechu pierworodnego w przewidywaniu

¹⁴ L.J. Suenens, Kim jest Ona? Synteza mariologii, Warszawa 1988, s. 28.

¹⁵ S. Głowa SJ, J. Bieda SJ, Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła, Poznań 1988, VI, 89. — Cytują BF.

¹⁶ J. Domański, Niepokalane Poczęcie Najśw. Maryi Panny, w: Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy, red. B. Przybylski, Poznań 1965, s. 190; L. Melotti, Maryja i jej misja macierzyńska. Zarys teologii maryjnej, Kraków 1983, s. 78: „Deklaracja nie zwraca się wprost ku życiu łaski w Maryi od pierwszej chwili jej istnienia. Jednakże zakłada się także i to, gdyż Sobór Trydencki określił grzech pierworodny właśnie jako pozbawienie świętości (życia łaski)”.

¹⁷ J. Domański, jw., s. 191.

zasług Jezusa Chrystusa. Została więc *odkupiona w sposób wznioślejszy niż wszyscy inni ludzie: sublimiori modo redempta*¹⁸.

Przyczyną celową Niepokalanego Poczęcia jest Boże Macierzyństwo Maryi, by była godną Matką Bożą. Definicja podaje również kwalifikację prawdy, że *jest prawdą przez Boga objawioną*, czyli znajduje się w depozycie wiary. Papież stwierdza fakt, ale nie podaje, czy to zostało objawione wyraźnie (*explicite*), czy niewyraźnie (*implicite*)¹⁹.

W uzasadnieniu dogmatu bulla *Ineffabilis* powołuje się przede wszystkim na tzw. „fakt Kościoła”, który powszechnie uznaje tajemnicę Niepokalanego Poczęcia Maryi²⁰. Wyniki przeprowadzonego wśród episkopatu światowego „sondażu”, jak też liczne petycje biskupów wielu krajów, żądające dogmatyzacji Niepokalanego Poczęcia, dały papieżowi prawo do twierdzenia, że w tej dziedzinie panuje w Kościele jednomyślność. Jest to tzw. „metoda dogmatyczna”, która bierze za punkt wyjścia aktualną wiarę całego Kościoła. Oznacza to zarówno nauczanie jego pasterzy, jak też powszechną zgodę wiernych. Taka zgoda jest kryterium mówiącym, że dana prawda wiary jest częścią Objawienia Bożego. Chrystus obdarzył swój Kościół charyzmatem nieomyślności²¹.

2. Teologia św. Wawrzyńca z Brindisi

Maryja Dziewica została odwiecznie wybrana przez Boga na Matkę Jego Jednorodzonego Syna. Jest Bożą Rodzicielką, która przez przewidziane zasługi Chrystusa, Zbawiciela świata, została uprzednio zachowana od grzechu pierworodnego. Od pierwszej chwili swego poczęcia była niepokalana, czysta i święta²².

Bóg sprawił, że na mocy wyjątkowego przywileju została poczęta jako niepokalana i pełna łaski, by mogła być godną Matką Syna Bożego, Chrystusa.

Chrystus jest Jej Synem i Odkupicielem przez uprzednie zachowanie Jej od grzechu pierworodnego²³.

Maryja, Matka Syna Bożego pełna darów Ducha Świętego i błogosławieństw jest wolna od wszelkiej zmały grzechu pierworodnego, wolna od pożądlivości grzesznej²⁴. Jest najniewinniejsza, w ogóle bezgrzeszna, zarówno bez grzechu pierworodnego, jak uczynkowego — jest święta ciałem i duchem.

W chwili Zwiastowania Anioł Gabriel pozdrowił Maryję słowami: *Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami* (Łk 1,28).

Sprawcą pełni łaski w Maryi jest Bóg. Materialną przyczyną — uświęcona osoba Bogarodzicy. Formalną przyczyną — piękno duszy Dziewicy, wolnej od wszelkiego grzechu. Przyczyną duchową — Jej szczególna godność jako Ob-

¹⁸ R. Laurentin, *Matka Pana. Krótki traktat teologii maryjnej*, Warszawa 1989, s. 171.

¹⁹ J. Domański, *ibid.*, s. 192.

²⁰ G. Söhl, *Maria in der Geschichte von Theologie und Frömmigkeit*, w: *Handbuch der Marienkunde*, W. Beinert, H. Petri [hrsg.] Regensburg 1984, s. 213.

²¹ J. Domański, *ibid.*, s. 195.

²² Mariale, s. 156–157.

²³ Tamże, s. 342–343.

lubienicy Boga Ojca i Matki Jednorodzonego Syna Bożego. Skutkiem pełni łaski była doskonałość cnót w Niepokalanej²⁵.

Łaska Boża jest darem, jest nadprzyrodzonym obrazem i podobieństwem Bożym, uczestnictwem w Bożej naturze. Maryja „pełna łaski” jest najpiękniejszym obrazem Boga w Jego mocy, mądrości i dobroci, w który to obraz Bóg wpatruje się z zachwytem.

Pełnia łaski Maryi nie jest równa, lecz podobna do łaski Chrystusa²⁶. Łaska i świętość Chrystusa była od początku najwyższa, natomiast łaska Dziewicy Maryi mogła się zwiększać. Niepokalana Dziewica Maryja ciągle wzrastała w cnocie, łasce i świętości²⁷.

Pierwsza łaska i błogosławieństwo, jakie otrzymała Maryja, były większe od pierwszej łaski Aniołów. Już w chwili swego poczęcia miała pełnię wystarczalności łaski, aby być godną Oblubienicą Boga i Matką Chrystusa. Otrzymywała dobrodziejstwo łaski każdego dnia, w każdej chwili podwójnie²⁸. We Wcieleniu Słowa, gdy na Nią zstąpił Duch Święty miała pełnię obfitości i nadmiaru łaski, bo przekazała ducha swego św. Elżbiecie i Janowi. A w dniu Pięćdziesiątnicy otrzymała pełnię cudownej wyższości łaski ponad wszystkich Świętych²⁹.

W Piśmie Świętym nie znajdujemy informacji o poczęciu i narodzeniu Najświętszej Dziewicy. Duch Święty chciał Ją uczyć świętym milczeniem, chciał, byśmy z poczęcia i narodzenia Chrystusa poznali święte narodzenie i niepokalane poczęcie Maryi Dziewicy³⁰. Poczęcie Maryi podobne było do poczęcia Chrystusa. Podobnie jak On narodziła się święta i jak On żyła w wielkiej świętości.

Całe życie Maryi od pierwszej chwili poczęcia było święte. Podobna do Boga w świętości i doskonałości cnoty odznaczała się doskonałą wiarą, nadzieją i miłością.

Najświętsza Dziewica, dzięki własnej cnocie i świętości, uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Boga w chwili Zwiastowania i za sprawą Ducha Świętego poczęła i porodziła Syna Bożego, pozostając wieczyście Dziewicą. Bogarodzica pierwsza ze wszystkich uwierzyła w Chrystusa i Go uwielbiła. Za tę postawę Duch Święty wstawił Ją przez pośrednictwo św. Elżbiety: *Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane ci od Pana* (Łk 1,45). Na Golgocie pełna wiary i miłości współcierpiała z Synem, kiedy On umierał na krzyżu za grzechy świata, dla zbawienia ludzi. Wierzyła, że zmartwychwstanie³¹. Obdarzona żywą wiarą, wiedziała, że Jej życie i wszelkie dobro pochodzi od Boga, Jej stworzenie — od Bożej wszechmocy, mądrości i dobroci³².

Maryja — najznakomitsza duchowo, żyła w najwyższym pokoju duchowym, największej świętości, pełna radości duchowej. Nie było w Niej próżnej nadziei, obawy lub boleści. Pokładała nadzieję w Bogu, radowała się Bogiem i Jemu jedynie

²⁴ Tamże, s. 83.

²⁵ Tamże, s. 150.

²⁶ Tamże, s. 143.

²⁷ Tamże, s. 348.

²⁸ Tamże, s. 166.

²⁹ Tamże, s. 149.

³⁰ Tamże, s. 310.

³¹ Tamże, s. 65–66.

³² Tamże, s. 239.

starala się podobać. Była zawsze gotowa pełnić nade wszystko wolę Bożą. Z mocą i męstwem czyniła dobro i doskonale zachowywała całe Prawo Boże. Poddając się prawu oczyszczenia, które było oczyszczeniem przez łaskę, przyjęła powinność kobiety grzesznej, by coraz bardziej wzrastać w łasce i świętości. W dniu Ofiarowania, za serdeczną wdzięczność, którą okazała ofiarując Bogu swego Jednorodzonego Syna, w błogosławieństwie Symeona, na którym spoczywał Duch Święty, obdarzona została darami. Otrzymała od Boga dar szczególnego uświęcenia.

Pełna miłości do Boga i bliźniego, wielbiła Boga, by On mógł stawać się większym w nas, w naszych sercach. Pragnęła uczynić Go bardziej chwalebny w ludziach. Mówiła: *Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy* (Łk 1,46–47).

Dziewica Maryja podobna do Boga w doskonałości cnoty odznaczała się trafny osądem. Jej myśli były wielkie, głębokie, uporządkowane, mocne i pełne życia. Umysł odznaczał się prostotą i wielką wiedzą. Uspokojenie miała nieskazitelne. Uczucia i doznania były czyste i poddane osądowi rozumu. Odznaczała się umiarkowaniem ducha w pragnieniu dóbr doczesnych. Nie było w Niej żadnej pożądlivości. Była dziewicą pod względem ciała i ducha³³.

Najświętsza Dziewica cała piękna i niepokalana wiodła życie w ciągłym umartwianiu ciała, w postach, czuwaniach, modlitwie i kontemplacji, w wielkiej miłości do Boga i bliźniego.

Pełna pokory, przyjąwszy w siebie Bożą wszechmoc, świętość i dobroć, jest najmożliwsza poniżej Boga, najświętsza i najlaskawsza. Jest Bogarodzicielką, której czystość jaśniejsza jest nad biel śniegu³⁴.

II. WIECZYSTE DZIEWICTWO

Wiara w dziewictwo Maryi jest pierwszą w porządku chronologicznym, czyli najstarszą prawdą maryjną. Już w pierwszym Symbolach wiary Kościół wyznawał, że Jezus został poczęty jedynie przez moc Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi. Symbol Epifaniusza stanowiący rozszerzenie Nicejskiego wyznania wiary, podaje: *On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił i przyjął ciało, to znaczy prawdziwie narodził się z Maryi zawsze Dziewicy za sprawą Ducha Świętego, stał się człowiekiem*³⁵. Podobnie mówi drugi kanon Soboru Konstantynopolitańskiego II z roku 553: *Jeżeli ktoś nie wyznaje, że są dwa narodzenia Słowa Bożego, jedno przed wiekami — pozaczasowe i bezcielesne — z Ojca, drugie zaś, w ostatnich czasach, kiedy Syn Boży zstąpił z nieba, przyjął ciało od świętej i chwalebnej Bożej Rodzicielki zawsze Dziewicy Maryi i z niej się narodził — niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych*³⁶.

³³ Tamże, s. 298.

³⁴ Tamże, s. 387.

³⁵ BF IX, 8.

³⁶ BF VI, 12.

Tytuł Dziewicy stał się w teologii i pobożności maryjnej synonimem imienia Maryi, określanej najczęściej jako Błogosławiona Dziewica Maryja³⁷.

1. Dogmat

Na I Synodzie Laterańskim w roku 649, za pontyfikatu papieża Marcina I, przy okazji potępienia błędów monoteletycznych³⁸, określono także prawdę o wieczystym i nienaruszonym dziewictwie Maryi. Oto jak brzmi wydany wówczas kanon 3: *Jeżeli ktoś nie wyznaje według nauki świętych Ojców, że święta zawsze Dziewica i niepokalana Maryja jest właściwie i prawdziwie Boga Rodzicielką, ponieważ samego Boga — Słowo zrodzonego z Ojca przed wszystkimi wiekami, a w ostatnich czasach w sposób szczególny i prawdziwy bez nasienia z Ducha Świętego poczętego, bez naruszenia dziewictwa porodziła i pozostała także dziewicą po narodzeniu — niech będzie wyłączony*³⁹.

Nie był to Sobór Powszechny, sformułował on jednak wyraźną wiarę Wschodu i Zachodu w postaci definicji dogmatycznej⁴⁰. Jego uchwały zostały zatwierdzone przez papieża św. Agatona (678–681), a umieszczone w liście dogmatycznym i przesłane Ojcom VI Soboru Powszechnego Konstantynopolitańskiego III, zostały przyjęte aklamacją: *Piotr przemówił przez Agatona*⁴¹.

Zwrot „zawsze Dziewica” stawał się odtąd coraz powszechniejszy. Wiara w trwałe (wieczne) dziewictwo Maryi posiada trzy aspekty, wypracowane szczególnie przez tradycję teologiczną. Mówi ona, że Maryja poczęła Jezusa w sposób dziewiczy (*virginitas ante partum*), zrodziła Go jako Dziewica (*virginitas in partu*) oraz pozostała Dziewicą po Jego narodzeniu (*virginitas post partum*)⁴².

Prawdę o dziewiczym poczęciu Jezusa przez Maryję (*virginitas ante partum*) głoszą już najstarsi Ojcowie Kościoła (Ignacy Antiocheński, Justyn, Ireneusz)⁴³, opierając się na fundamencie biblijnym. Wiara ta sformułowana jest w najwcześniejszych symbolach wiary, używanych podczas liturgii, skąd przyjęta została do wyznani wiary trzeciego i czwartego stulecia. Skład Apostolski mówi o Chrystusie jako poczętym z Ducha Świętego i narodzonym z Maryi Dziewicy. Sobór Konstantynopolitański w roku 381 głosi: *który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i przyjął Ciało za sprawą Ducha Świętego z Maryi Dziewicy, i stał się człowiekiem*⁴⁴. Dogmat ten powtarzany jest prawie we wszystkich wypowiedziach doktrynalnych Kościoła mówiących o macierzyństwie Maryi.

³⁷ S. Budzik, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Tarnów 1995, s. 78.

³⁸ G. O’Connell SJ, E.G. Farrugia SJ, jw., s. 148: „Monoteletyzm (gr. «jedna wola») Herezja głosząca, że Chrystusowi, mimo że miał ludzką naturę, brakowało ludzkiej woli i że miał On tylko jedną (boską) wolę”.

³⁹ BF VI, 28.

⁴⁰ A. Perz, *Magisterium Kościoła o Matce Słowa Wcielonego*, w: *Gratia plena*, jw., s. 136.

⁴¹ Tamże.

⁴² R. Laurentin, jw., s. 258–272: Laurentin omawia tu trzy aspekty dogmatyczne dziewictwa Maryi.

⁴³ J. Wojtkowski, jw., s. 9 n.

⁴⁴ BF IX, 10.

Drugim elementem dogmatu o trwałym dziewictwie Maryi, potwierdzonym przez tradycję, jest przekonanie o dziewiczym zrodzeniu Chrystusa (*virginitas in partu*).

Ojcowie Kościoła stwierdzają fakt dziewiczego narodzenia, określają je jednak jako tajemnicze. Przez dziewicze narodzenie Jezusa rozumieją nienaruszalność fizyczną, nie podają jednak bliższych określeń⁴⁵.

Mimo licznych wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, który korygował w ciągu wieków negację dziewictwa w czasie narodzenia, *Kościół uroczystie nie określił tej prawdy i nie podał dokładnie, jakie treści winny się mieścić w tym pojęciu*⁴⁶. Katechizm Kościoła Katolickiego (499) podaje naukę Soboru Watykańskiego II, który użył formuły liturgicznej mówiącej, że Chrystus przez swoje narodzenie nie naruszył dziewictwa Maryi, ale je uświęcił⁴⁷.

Także na potwierdzenie wiary w trwale dziewictwo Maryi (*virginitas post partum*) można przytoczyć liczne świadectwa kościelnej tradycji i wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Ojcowie Kościoła starożytnego (św. Ambroży, św. Augustyn, św. Hieronim)⁴⁸ wypowiadali się jednoznacznie za prawdą o trwałym dziewictwie Maryi.

Nauka Magisterium Kościoła o dziewictwie po narodzeniu w sposób ukryty (*implicite*), zawiera się w tych dokumentach, w których mówi się, że Maryja była zawsze dziewicą⁴⁹.

Macierzyństwo Boże Maryi jest jedyne w swoim rodzaju, gdyż posiada charakter dziewiczy. *Dziewictwo oznacza nienaruszalność cielesną Maryi zarówno w poczęciu Syna Bożego, jak w porodzeniu i po porodzeniu, aż do końca życia*⁵⁰.

Jest dogmatem wiary, że Najświętsza Maryja Bogarodzica odznaczała się wieczystym dziewictwem: przed porodem, w porodzeniu i po porodzeniu.

2. Teologia św. Wawrzyńca z Brindisi

W Piśmie Świętym często spotykamy zapowiedź narodzenia Chrystusa z Dziewicy. Sam Bóg zaznaczył to już od początku świata, mówiąc do węży: *Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej; ona zmiażdży ci głowę* (Rdz 3,15)⁵¹.

Cześć należna Chrystusowi wymagała, żeby narodził się z matki dziewicy, cieleśnie i duchowo nienaruszonej, by Jego Boskie mieszkanie było całkowicie święte. Bóg, który odwiecznie wybrał Maryję na Matkę swego Jednorodzonego Syna zechciał uprzednio i stale zachowywać jej wieczyste dziewictwo cielesne i duchowe⁵².

⁴⁵ S. Piotrowski, *Matka Boga i Matka Kościoła*, Białystok 1994, s. 54.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ KK 57.

⁴⁸ Mały Słownik Maryjny, Niepokalanów 1987, s. 17.

⁴⁹ Jan II, List do Senatu w Konstantynopolu (534). BF VI, 10; Sobór Konstantynopolitański II (553). BF VI, 12; Bulla Sykstusa IV (1483) *Grave nimis*. BF VI, 82a; Symbol wiary św. Epifaniasza (IV w.). BF IX, 8.

⁵⁰ J. Wojtkowski, *Mariologia*, Olsztyn 1995, s. 429 (mpis).

⁵¹ *Mariale*, s. 219.

⁵² Tamże, s. 340.

Maryja była taką dziewicą pod względem duszy i ciała, jak pierwsza niewiasta stworzona przez Boga. Była dziewicą przed porodem, podczas porodu i po porodzie⁵³. Poślubiona mężowi imieniem Józef była żoną — dziewicą. Mąż Maryi, który pochodził z rodu Dawida, strzegł Jej cielesnego dziewictwa. Ponieważ Ona na skutek ślubu złożonego Bogu, nie mogła obcować z mężem⁵⁴.

Niepokalana Dziewica Maryja wysoko ceniła swoje święte dziewictwo, wyżej niż godność macierzyństwa Bożego. Dlatego w chwili Zwiastowania wyraziła troskę, by nie stała się Matką Bożą z naruszeniem dziewictwa. Wyraziła zgodę na Wcielenie, gdy uświadomiła sobie, że z pełnym zachowaniem dziewictwa zostanie Matką Boga, ponieważ pocznie Syna Bożego nie w sposób przyrodzony, lecz nadprzyrodzony dzięki działaniu Ducha Świętego⁵⁵. Anioł Gabriel rzekł do Maryi: *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię* (Łk 1,35).

Maryja — Dziewica nie podlegała karzącemu wyrokowi, który ściągnęła na siebie Ewa. Nie w bólu, lecz w radości porodziła Zbawiciela. W sposób cudowny zrodziła Boga — Człowieka, pozostając wieczyście dziewicą⁵⁶. Ten Boski cud wyraził prorok Izajasz w słowach: *Oto Dziewica poczynająca i rodząca Syna* (Iz 7,14).

Niepokalana Dziewica Maryja w sposób nieporównywalny wznosiła się nad wszelką świętość całego stworzenia. Stała się jednocześnie matką — dziewicą. Dziewicą przed porodem, podczas porodu i po porodzie.

III. BOSKIE MACIERZYŃSTWO

Tajemnica macierzyństwa Bożego Maryi stanowi tajemnicę Jej życia. *Może nam ona dać — pisze M.D. Philippe — by tak powiedzieć, boskie zrozumienie wszystkich pozostałych tajemnic, które Jej dotyczą i tym samym wyjaśnić je, nadając im ich właściwe znaczenie*⁵⁷. Ponieważ w Bożym macierzyństwie znajduje się podstawa wszystkich przywilejów Maryi.

1. Dogmat

Tytuł Bogarodzica (*Theotokos*) wzbudził w V wieku wielkie kontrowersje. Patriarcha Konstantynopola, Nestoriusz, wbrew dotychczasowej tradycji zaczął publicznie głosić, że Słowo Boże nie stało się człowiekiem, ale zamieszkało w ludzkim ciele, że wobec tego w Chrystusie Panu były dwie osoby: Boska i ludzka, a Maryja nie jest Matką Boga, ale tylko Matką człowieka, lub co najwyżej Matką Chrystusa⁵⁸.

⁵³ Tamże, s. 336.

⁵⁴ Tamże, s. 109.

⁵⁵ Tamże, s. 384.

⁵⁶ Tamże, s. 30.

⁵⁷ L. Melotti, jw., s. 22.

⁵⁸ A. Perz, jw., s. 133.

Przeciwko Nestoriuszowi wystąpił korespondencyjnie św. Cyryl, Patriarcha Aleksandrii. Gdy to nie odniosło skutku, zwrócił się on w formie skargi do papieża Celestyna I. Jednak i papieska interwencja nie skłoniła Nestoriusza do odwołania błędów i pojednania z Kościołem. Wtedy to został zwołany do Efezu Sobór Powszechny. 22 czerwca 431 roku Nestoriusz został wyłączony ze społeczności wiernych, a jego błąd napiętnowano w postaci anatematyzmu (klątwy): *Jeśli ktoś nie wyznaje, że Emanuel jest prawdziwie Bogiem i dlatego święta Dziewica jest Matką Bożą; zrodziła bowiem według ciała Słowo Boże, które stało się ciałem — niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych*⁵⁹.

Sobór Efeski przyjął zasadniczo za swoją doktrynę św. Cyryla. Przyjęto przede wszystkim dogmat o jedności Chrystusa, jedności hipostatycznej, w konsekwencji zaś dogmat Bożego macierzyństwa⁶⁰. Nauka o Macierzyństwie Bożym Najśw. Maryi Panny łączy się ściśle z centralną prawdą chrześcijaństwa o zjednoczeniu osobowym, tj. nauką o Chrystusie Bogu — Człowieku. I w tym kontekście należy rozpatrywać dogmat o Bożym macierzyństwie Maryi. Jeżeli Jezus — Człowiek od pierwszego momentu swego ziemskiego istnienia, czyli od chwili poczęcia, złączony jest w osobowej jedności ze Słowem Bożym, to jest On zawsze Bogiem. Z tego wynika, że Maryja, która wydała Go na świat, jest Matką Bożą. W Niej ukształtowała się ludzka natura Jezusa, zjednoczona od pierwszej chwili swojego istnienia ze Słowem Bożym, drugą Osobą Trójcy Świętej⁶¹.

Podstawą do tytułu Maryi jako *Theotokos*⁶² jest Pismo św. Wprawdzie nie ma w nim samej nazwy Bogarodzicielka, ale są tam zwroty równoznaczne⁶³. Święta Elżbieta nazywa Maryję „Matką Pana”: *A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?* (Łk 1,43). W języku greckim zapisane jest tu *Kyriu*. *Kyrios* to Bóg, tak rozumie się tę nazwę w *Septuagincie* i w Nowym Testamencie⁶⁴.

Ewangelista, św. Łukasz przytacza słowa anioła wypowiedziane w chwili Zwiastowania do Maryi: *Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazywany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida* (Łk 1,31–32). Najwyższy to Jahwe, Bóg. Jezus *po prostu będzie wielkim i Synem Najwyższego, to jest Synem Bożym*⁶⁵. Więc Maryja jest Matką Boga.

W wielu miejscach Pisma Świętego Maryja występuje jako Matka Jezusa⁶⁶. Te same Ewangelie podają, że Jezus jest Bogiem. Stwierdza to również sam Jezus: *Ja i Ojciec jedno jesteśmy* (J 10,30). Zaświadcza o tym Bóg Ojciec: *To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie* (Mt 17,5). Święty Piotr zaś wyznaje: *Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego* (Mt 16,16). Jeśli więc Jezus jest Synem Boga w znaczeniu ontologicznym, nie zaś przybranym, wówczas Maryja,

⁵⁹ BF VI, 4.

⁶⁰ L. Melotti, *iw.*, s. 25.

⁶¹ W. Granat, *Boskie Macierzyństwo*, w: *Gratia plena*, *iw.*, s. 164–166.

⁶² R. Laurentin, *Maryja Matka Odkupiciela*, Warszawa 1988, s. 74: „Ten grecki termin znaczy dosłownie: «ta, która rodzi z Boga»”.

⁶³ W. Granat, *iw.*, s. 167.

⁶⁴ H. Langkammer, *Maryja w Nowym Testamencie*, Gorzów Wielkopolski 1991, s. 18.

⁶⁵ Tamże, s. 21.

⁶⁶ O. Knoch, *Maria in der Heiliger Schrift*, w: *Handbuch der Marienkunde*, *iw.*, s. 91.

rodząc Jezusa, rodzi Boga w ludzkiej naturze, czyli jest Matką Boga, Bogarodzicielką⁶⁷.

Święty Paweł w liście do Galatów 4,4 pisał: *Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty*, a w liście do Filipian czytamy, że: *On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi* (Flp 2,6–7). Niewiastą, o której mówi List do Galatów jest Maryja. Więc Syn Boga stał się dzieckiem Maryi, a Maryja została Matką Syna Bożego⁶⁸.

Przytoczone wyżej słowa Pisma Świętego wskazują, że Syn Boży, Słowo, które stało się Ciałem, łączy nierozzerwalnie w jednej osobie Syna Bożego naturę boską i ludzką, dlatego Maryja nie jest tylko Matką Chrystusa, ale jest także Matką Boga. W Niej i z Niej, za sprawą Ducha Świętego, ukształtowała się Jego natura ludzka, która od pierwszej chwili swego istnienia była zjednoczona ze Słowem, drugą Osobą Trójcy Świętej.

Bardzo wczesnie otrzymuje Maryja tytuł Bożej Rodzicielki — *Theotokos*. Najstarsza, choć nie potwierdzona źródłowo tradycja, wskazuje na Hipolita Rzymskiego, bądź Orygenesesa jako pierwszych teologów Bożego macierzyństwa⁶⁹. Pierwsze pewne świadectwo, dotyczące tytułu *Theotokos*, pochodzi od Aleksandra z Aleksandrii z 325 r.: *Nasz Pan Jezus Chrystus nosił prawdziwe, a nie pozorne ciało wzięte z Bogarodzicy (Theotokos) Maryi*⁷⁰.

Od połowy IV w. tytuł ten jest już w powszechnym użyciu. Posługiwał się nim św. Atanazy († 373), który napisał: *To bowiem Słowo, które z Ojca [...] jest zrodzone na wysokościach, to samo Słowo rodzi się na niskościach z Maryi — Dziewicy, Bogarodzicielki*⁷¹. Św. Bazyli Wielki († 379) raz tylko w swoich pismach użył nazwy Bogarodzica. Św. Grzegorz z Nazjanzu († 390) uważał, że wiara w Maryję jako Bogarodzącą jest sprawdzianem prawowierności. W 101 liście do Kledoniusza napisał: *Kto świętej Maryi nie uważa za Bogarodzącą, odpada od prawowierności*⁷². Św. Grzegorz z Nyssy († 394) przeciwstawiał się nazwie *Anthroptokos*, nadanej Maryi przez niektórych teologów antiocheńskich. Św. Efrem nazywał Maryję „Dziewicą — Panną”, „Bogarodzicielką Niepokalaną”.

Najgorętszym obrońcą Boskiego Macierzyństwa NMP był św. Cyryl Aleksandryjski († 444). W homilii IV ku Chwale Maryi Bogarodzicy⁷³, pisał: *Z radością patrzę na to zgromadzenie, na które ochoczo przybyli wszyscy święci ojcowie na zew Bogarodzicy zawsze Dziewicy Maryi*.

W Kościele Łacińskim nazwa *Theotokos* jest stosunkowo późna. Św. Ambroży pierwszy użył o Maryi tytułu *Mater Dei* (Matka Boga)⁷⁴. Pyta on — napisał W. Granat — *«Cóż szlachetniejszego nad Matkę Boga?»*. *Nazywa ją również*

⁶⁷ W. Granat, *iw.*, s. 167.

⁶⁸ H. Langkammer, *iw.*, s. 20.

⁶⁹ R. Laurentin, *Matka Pana*, *iw.*, s. 252–255.

⁷⁰ Tamże, s. 253 n.

⁷¹ S. Piotrowski, *iw.*, s. 35.

⁷² J. Wojtkowski, *Mariologia*, *iw.*, s. 18.

⁷³ A. Bober, *Antologia Patrystyczna*, Kraków 1965, s. 140–142.

⁷⁴ R. Laurentin, *Matka Pana*, *iw.*, s. 255: „Tytuł ten ma nieco inny odcień: *Mater Dei* (Matka Boga) wskazuje na osobistą relację Maryi do Boga, podczas gdy *Theotokos* podkreśla fundament tej relacji — «Ta, która rodzi Boga»”.

*Rodzicielką Boga*⁷⁵. Podobnie nauczają św. Hieronim i św. Hilary z Poitiers († 367), który nazywał Maryję Matką Boga według ciała (*Mater Domini secundum carnem*).

Św. Augustyn zaś napisał, że ten sam Syn, który jest z Ojca i jest współwiekiem i synu Bogu rodzącemu, jako syn ludzki zaczął istnieć z Dziewicy⁷⁶.

Z nauki Ojców Kościoła wynika, że wiara w Macierzyństwo Boże Maryi była prawie powszechna przed rokiem 431. Sobór Efeski aprobując drugi list św. Cyryla do Nestoriusza, dał wyraz istniejącej już wierze opartej na źródłach Objawienia.

W dokumentach Kościoła często jest wyrażana myśl, że Syn Boży począł się z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny, i że jest ona Bogarodzicielką. Mówi o tym Symbol Nicejsko-Konstantynopolitański, w którym czytamy: *I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem*⁷⁷.

Biskupi, zebrani na Soborze w Efezie (431), aprobując przez aklamację drugi list św. Cyryla do Nestoriusza, potwierdzili uroczyste przyznanie Maryi tytułu Bogarodzicy. Ponieważ jak zauważył J. Jonassard — napisał L. Melotti — *nie ma tu definicji «ut sic», ale «odpowiednik definicji»*⁷⁸. Więc normatywna decyzja Efezu została wyraźnie sformułowana i ogłoszona jako dogmat w roku 451 przez Sobór Chalcedoński⁷⁹. Czytamy: *Przed wiekami z Ojca zrodzony jako Bóg, w ostatnich zaś czasach dla nas i dla naszego zbawienia narodził się jako człowiek z Maryi Dziewicy, Bożej Rodzicielki; jednego i tego samego Chrystusa Pana, Syna Jednorodzonego należy wyznawać w dwóch naturach, bez zmieszania, bez zmiany, bez rozdzielania i rozłączania*⁸⁰.

2. Teologia św. Wawrzyńca z Brindisi

Miłość Boga do człowieka sprawiła, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby wyzwolił go z niewoli grzechu. Matką Syna Bożego jest Dziewica Maryja, którą Bóg wybrał na Oblubienicę i Rodzicielkę swego Syna, Zbawiciela ludzi.

Najwyższa godność Najświętszej Dziewicy jako Matki Syna Bożego ukazana jest w Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu⁸¹. Bóg zapowiedział to wyraźnie słowami skierowanymi do węża: *Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę* (Rdz 3,15). Tak z Bożej łaski Najświętsza Dziewica wyniesiona została do najwyższego stopnia godności, stała się Matką Bożą. Bóg dał Jej swego Syna nie tylko jako Odkupiciela, Uświęciciela i Wsławiciela, lecz także jako rzeczywistego i rodzonego Syna⁸².

⁷⁵ W. Granat, jw., s. 169.

⁷⁶ Tamże, s. 170.

⁷⁷ S.C. Napiórkowski, B. Kochaniewicz [wyd.], Maryja w Katechizmie Kościoła Katolickiego, Kraków 1996, s. 123.

⁷⁸ L. Melotti, jw., s. 25.

⁷⁹ Mały Słownik Maryjny, jw., s. 47.

⁸⁰ BF VI, 8.

⁸¹ Mariale, s. 217.

⁸² Tamże, s. 399.

Anioł Gabriel, który zwiastował Maryi „Dobłą Nowinę”, powiedział: *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym* (Łk 1,35). Najświętsza Dziewica dzięki własnej cnocie i świętości uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Boga w chwili zwiastowania i za sprawą Ducha Świętego poczęła i porodziła Syna Bożego pozostając dziewicą. Bogarodzica pierwsza ze wszystkich uwierzyła w Chrystusa i Go uwielbiła⁸³. Wyśpiewała pieśń chwały, by oddać Bogu cześć i podziękować Mu za otrzymane dobrodziejstwa. Nawiązując do słów św. Elżbiety, która natchniona Duchem Świętym nazwała Ją: *Matką mojego Pana* (Łk 1,43) i Błogosławioną, która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana, Maryja odpowiedziała, że gdy świat uzna Ją za Matkę Bożą: *blogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia* (Łk 1,48). To znaczy, że będą Ją za Błogosławioną uznawać i jako Błogosławioną głosić. Tak, jak wyjaśnił to św. Augustyn, pisząc, że jest bardziej błogosławiona przez to, że poczęła w umyśle niż — w łonie, szczęśliwiej nosiła Dzieciątka Jezus w duchu niż w ciele⁸⁴.

Przez tajemnicę Bożego Wcielenia, przez osobowe zjednoczenie Bożej natury z ludzką, Maryja stała się szczególnym domem Bożym. Poczęła, porodziła i wychowała Boga, który stał się człowiekiem. Z Dziewicy narodził się Chrystus, był On pierworodnym i jednorodzoną Synem Maryi⁸⁵. Chrystus, Jednorodzony Syn Boży jest prawdziwym Bogiem, współistotnym, współwiecznym i współrównym wiekiestemu Bogu⁸⁶.

Nie zależy Chrystus od Dziewicy wedle Bóstwa, bo według niego pochodzi tylko od Boga Ojca, lecz zależy od człowieczeństwa, bo według ciała Chrystus pochodzi od Dziewicy. Jednak Bóstwo i człowieczeństwo łączą się w jednej osobie Chrystusa i ponieważ Chrystus jest osobą nie według człowieczeństwa lecz według Bóstwa — dlatego nazywa się Synem Dziewicy, a Dziewica — Matką Chrystusa⁸⁷.

Pierwszym tytułem do chwały Najświętszej Dziewicy Maryi oraz źródłem i fundamentem wszystkich Jej przywilejów jest Jej prawdziwe Macierzyństwo Boże. Była Ona odwiecznie przeznaczona i wybrana do najwyższego, poniżej Boga, stopnia łaski, chwały i godności boskiego macierzyństwa. Dziewica Bogarodzica jest prawdziwą Matką Chrystusa zarówno według ciała, jak również według ducha⁸⁸. Potwierdził to Jezus mówiąc: *Owszem, ale przecież błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je* (Łk 11,28). Godność Bożego macierzyństwa jest nieskończona, dlatego też powinniśmy po Bogu Ją najbardziej miłować, czcić, sławić i naśladować.

Zgoda Maryi, która pokornym sercem odpowiedziała zwiastującemu Aniołowi: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa* (Łk 1,38), dopełniła tajemnicy, która dokonała się na chwałę Bożą i dla zbawienia ludzi⁸⁹. Bogarodzica, która stała się początkiem ludzkiego odkupienia, wiernie trwała przy swoim Synu przez całe Jego życie, aż do chwili wypełnienia Jego misji zbawczej.

⁸³ Tamże, s. 131.

⁸⁴ Tamże, s. 384.

⁸⁵ Tamże, s. 258.

⁸⁶ Tamże, s. 119.

⁸⁷ Tamże, s. 256.

⁸⁸ Tamże, s. 215.

⁸⁹ Tamże, s. 89.

Złączenie Chrystusa z Maryją Dziewicą było jak między matką a synem, złączeniem nie tylko natury i krwi, lecz także usposobień, serc, miłości i miłosierdzia. Zawsze byli razem, sercem, usposobieniem, myślą, duchem; jedną duszą i jednym sercem w dwóch ciałach⁹⁰.

Stojąc pod krzyżem, na którym umierał Chrystus, Maryja współcierpiała z Synem, lecz osobiście również przeżywała udrękę; współbolała z Synem, lecz także osobiście przeżywała gorzki duchowy ból. Składając Bogu duchową ofiarę, duch Maryi był kapłanem, krzyż — ołtarzem, a Chrystus — ofiarą. I chociaż sam duch Chrystusa był zasadniczym kapłanem — to duch Maryi był razem z duchem Chrystusa⁹¹.

W testamencie z krzyża Chrystus dał Maryi za syna każdego z ludzi, mówiąc: *Niewiasto, oto syn Twój*⁹². Bogarodzica jest Matką Chrystusa i wszystkich chrześcijan, którzy są Jego wiernymi. Jako duchowa Matka ludzi jest Pośredniczką i Orędowniczką u Boga. Za Jej pośrednictwem ludzie dostępują miłosierdzia Bożego, wznoszą się modły Kościoła do Boga i laski zstępują od Boga na Kościół.

Wiele boleści wycierpiała Maryja dla Chrystusa od czasu Jego poczęcia do chwili Jego śmierci na krzyżu. Cierpiała, gdy mąż, Józef, podejrzewał Ją o cudzołóstwo i zamierzał potajemnie oddalić. A gdy nadszedł dla Niej czas rozwiązania, spotkała się z obojętnością mieszkańców Betlejem. Musiała schronić się do stajenki i tam porodzić Syna Bożego. Boleśnie przeżyła obrzezanie Syna. Raniąca była przepowiednia Symeona. Trwogą napelniła Jej serce wiadomość o tym, że Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić i że trzeba uchodzić do Egiptu. Ciężko przeżyła rozstanie z dwunastoletnim Jezusem, gdy pozostał w świątyni. Bardzo przeżywała prześladowanie Syna, gdy po przyjęciu chrztu od Jana i pogromieniu szatana na pustyni, zaczął się ujawniać światu, głosząc Ewangelię. Kiedy dowiedziała się, że Żydzi pojмали Jezusa, ubiczowali i skazali na haniebną śmierć, ostry miecz bólu przeniknął duszę Maryi⁹³. Ogrom tego bólu wyrażają słowa Apokalipsy 12,2: *A jest brzemienna. I woła cierpiąc bóle i męki rodzenia*.

Dalej w Apokalipsie św. Jana 12, 5 czytamy: *I porodziła Syna — Mężczyznę, który wszystkie narody będzie pasł różgą żelazną, i zostało porwane Jej Dziecię do Boga* — to jedna z przyczyn radości Maryi, z faktu, że Syn Jej będzie Wszechmocnym Władcą.

Najświętsza Dziewica radowała się z poczęcia Chrystusa i z Jego narodzenia, z uwielbienia Go przez Mędrców i znalezienia w świątyni. Radowała się, gdy zobaczyła i usłyszała, jakich i jak wielkich dokonywał cudów. Niewysłowiona i przeogromna była radość ze zmartwychwstania Syna i Jego wniebowstąpienia⁹⁴.

Wielka była radość Maryi Dziewicy, gdy za sprawą Ducha Świętego poczęła i porodziła Syna Bożego, lecz jeszcze większa z Jego chwalebnego zmartwychwstania i wniebowstąpienia, by zasiąść na tronie Bożej chwały.

Matką prawdziwego Boga jest niewiasta — Dziewica z Nazaretu — jest to sprawa tak wielka, że by w nią uwierzyć, potrzeba autorytetu Bożego. Godność

⁹⁰ Tamże, s. 171.

⁹¹ Tamże, s. 137.

⁹² Tamże, s. 32.

⁹³ Tamże, s. 64.

⁹⁴ Tamże, s. 68.

Bożego macierzyństwa w Maryi Dziewicy jest nieskończona. Nie mogą jej pojąć wszyscy ludzie, jedynie Bóg może ją należycie wyrazić, dlatego: *Pan spisując wylicza narody: «Ten się tam narodził»* (Ps 87,6). W Maryi poprzez tajemnicę Bożego Wcielenia zamieszkała cała Pełnia: Bóstwo, na sposób ciała. Maryja Dziewica Bogarodzica, *Theotokos* i *Christotokos*, ponad wszystkie stworzenia miała udział i uczestnictwo w Bóstwie.

IV. CHWALEBNE WNIEBOWZIĘCIE

Wniebowzięcie jest ukoronowaniem wszystkich innych przywilejów Maryi. Jest z nimi wewnętrznie związane. *Rozum oświecony wiarą* — napisał J. Wojtkowski — *wyказuje zgodność Wniebowzięcia Maryi z jej Boskim Macierzyństwem, Wieczystym Dziewictwem i Niepokalanym Poczęciem, nadto z godnością drugiej Ewy i z synowską miłością Pana Jezusa do Maryi*⁹⁵.

Maryja przez Niepokalane Poczęcie stała się uczestniczką Chrystusowego zwycięstwa nad grzechem. W szczególniejszy też sposób z woli Bożej zwyciężyła śmierć: nie podlegając rozkładowi grobowemu i nie musząc czekać na zmartwychwstanie aż do końca wieków. Maryja Wniebowzięta jest *obrazem i początkiem Kościoła mającego osiągnąć pełnię w przyszłym wieku, tu na ziemi [...] przyswieca Ludowi Bożemu pielgrzymującemu jako znak pewnej nadziei i pociechy*⁹⁶.

1. Dogmat

Ogłoszenie dogmatu Niepokalanego Poczęcia w roku 1854 przyczyniło się do wzmoczonego zainteresowania zagadnieniami mariologicznymi i doprowadziło do określenia definicji dogmatycznej o Wniebowzięciu⁹⁷. Poprzedził ją trwający dziesiątki lat tzw. „*ruх аsumпсјонистyczny*” (od *assumptio* — wniebowzięcie), którego wyrazem były między innymi petycje, zarówno indywidualne, jak i zbiorowe, skierowane do Stolicy Apostolskiej z prośbą o ogłoszenie dogmatu o Wniebowzięciu.

1 maja 1946 roku, papież Pius XII skierował do biskupów dwa pytania: Czy biskupi uważają, że Wniebowzięcie cielesne Najświętszej Dziewicy może być ogłoszone i zdefiniowane jako dogmat wiary i czy biskupi wraz z duchowieństwem i ludem sobie tego życzą?⁹⁸ Był to swego rodzaju „*Sobór korespondencyjny*”, w którym wzięła udział olbrzymia większość biskupów diecezjalnych z całego świata. Niemal wszyscy zajęli pozytywne stanowisko odnośnie potrzeby zdefiniowania dogmatu Wniebowzięcia⁹⁹.

⁹⁵ J. Wojtkowski, *Mariologia*, jw., s. 44.

⁹⁶ S.C. Napiórkowski, B. Kochaniewicz, jw., s. 108.

⁹⁷ F. Dziasek, *Dogmat Wniebowzięcia*, w: *Gratia plena*, jw., s. 344.

⁹⁸ Tamże, s. 346.

⁹⁹ Tamże, s. 346 n.

Konstytucja apostolska *Munificentissimus Deus*¹⁰⁰, ogłaszająca *ex cathedra* prawdę o Wniebowzięciu Maryi jako obowiązujący dogmat wiary, opublikowana została 1 listopada 1950 roku¹⁰¹. Najważniejszy fragment definicji głosi: *Dlatego po wielokrotnym zanoszeniu modłów do Boga i wzywaniu światła Ducha Prawdy, na chwałę Wszechmocnego Boga, który okazał swą szczególną życzliwość Maryi Dziewicy, na chwałę Jego Syna, nieśmiertelnego Króla wieków, zwycięzcy grzechu i śmierci, dla powiększenia chwały Jego Czcigodnej Matki oraz ku weselu i radości całego Kościoła, powagą Pana naszego Jezusa Chrystusa, świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszą, ogłaszamy, orzekamy i określamy jako dogmat objawiony przez Boga, że Niepokalana Matka Boga, Maryja zawsze Dziewica, po zakończeniu ziemskiego życia z duszą i ciałem została wzięta do chwały niebieskiej*¹⁰².

Ostatnie zdanie nawiązuje do najważniejszych dogmatów maryjnych: Niepokalana, Matka Boga, Dziewica, podkreśla, że Wniebowzięcie jest dopełnieniem i ukoronowaniem wszystkich innych przywilejów, jakimi Bóg obdarzył Matkę swojego Syna. Została Ona zachowana wolną od zepsucia grobu, aby na podobieństwo Syna, po zwycięstwie nad śmiercią, z duszą i ciałem zostać wyniesioną do najwyższej chwały nieba i tam jaśnieć jako Królowa po prawicy tegoż Syna, nieśmiertelnego Króla wieków¹⁰³.

Konstytucja nie wypowiada się w kwestii śmierci Maryi. Mówi jedynie o zakończeniu Jej ziemskiego życia. Wszystko, co zostało stwierdzone — napisał L. Melotti — to fakt, że Maryja zakończyła bieg życia ziemskiego¹⁰⁴. Słowa z duszą i ciałem podkreślają, że Maryja została uwielbiona w pełni swojego człowieczeństwa, zarówno w jego aspekcie duchowym jak i cielesnym. Konstytucja mówi o chwale niebieskiej, nie precyzuje jednak bliżej jej istoty czy charakteru. Istotną treścią definicji jest to, że Maryja po zakończeniu swego ziemskiego życia znajduje się we wspólnocie chwały z Chrystusem zmartwychwstałym.

Dokument papieski podkreśla normatywny charakter wypowiedzi Kościoła, cieszącego się darem nieomylności ze względu na asystencję Ducha Świętego. Podaje, że najważniejszym argumentem jest argument biblijny. Papież nie powołuje się na żaden konkretny tekst, lecz argumentuje odwołując się do całości Nowego Testamentu. Ponieważ Pismo Święte ukazuje Maryję całkowicie zjednoczoną z Jezusem i dzielącą Jego los — z tego względu wydaje się prawie niemożliwym, mówi konstytucja, aby Maryja mogła być po swoim ziemskim życiu w jakikolwiek sposób oddzielona od swego Syna¹⁰⁵. Powołuje się także na tekst „Protoewangelii” i nawiązuje do tradycji patrystycznej, która widziała w Maryi nową Ewę, poddaną nowemu Adamowi i z Nim złączoną. Wskazuje także na teologię św. Pawła, który — zwłaszcza w Listach do Rzymian i do Koryntian — łączył zwycięstwo nad grzechem ze zwycięstwem nad śmiercią. Odwołuje się również i do innych,

¹⁰⁰ BF VI, 101–105.

¹⁰¹ R. Laurentin, Maryja Matka Odkupiciela, jw., s. 100. Papież, ażeby nie oddzielać Maryi od świętych wezwanych do tego, by dołączyć do Niej w chwale, jaką się cieszy z ciałem i duszą z Chrystusem Zmartwychwstałym, nie ogłosił uroczyste dogmatu w dniu 15 sierpnia w święto Wniebowzięcia, lecz 1 listopada — w dzień Wszystkich Świętych.

¹⁰² BF VI, 105.

¹⁰³ BF VI, 103.

¹⁰⁴ L. Melotti, jw., s. 100.

¹⁰⁵ BF VI, 101.

klasycznych źródeł wypowiedzi dogmatycznych. Mówi, że prawda ta zakorzeniona jest w pobożności ludowej, kulcie Kościoła i była przedmiotem gruntownych badań teologicznych.

Cel dogmatyzacji tej prawdy jest „doksologiczny”, chodzi tu o oddanie chwały Bogu za dzieło zbawienia w pełni objawione i zrealizowane w osobie Maryi. *Jest nagłym zaproszeniem — napisał L.J. Suenens — do usilnego wprowadzania z zapalem ludu wiernego do chwały Boga*¹⁰⁶. Konstytucja *Munificentissimus Deus* nie zaznacza, że chodzi tu o przywilej dotyczący jedynie Maryi, jak to było w przypadku definicji dogmatu Niepokalanego Poczęcia. Otwiera to szerokie pole spekulacjom teologicznym na temat uwielbienia innych ludzi. Wniebowzięcie wskazuje, że *zmartwychwstanie ciała nie jest wyłącznym przywilejem wcielonej Osoby Bożej: Wniebowzięcie poświadcza ostateczny los odkupionych*¹⁰⁷.

2. Teologia św. Wawrzyńca z Brindisi

Najświętsza Dziewica Maryja umarła, lecz została przez Boga wskrzeszona i z duszą i ciałem wzięta do nieba. Wniebowzięta zasiada po prawicy swojego Syna Chrystusa¹⁰⁸.

Kościół Święty sławi potrójne przeniesienie Maryi. Pierwsze dokonało się przez śmierć, było to przejście najświętszej duszy. Drugie było przejściem zmartwychwstania, gdy błogosławiona i chwalebna dusza uwielbiła ciało przywracając mu życie przez zmartwychwstanie. Trzecie to wniebowzięcie z ziemi — razem duszy i ciała¹⁰⁹.

Maryja Dziewica w chwili śmierci nie podlegała żadnemu sądowi, ponieważ nigdy nie popełniła żadnego grzechu. Kuszona była tak, jak Chrystus, lecz pokonała wszelką pokusę. Śmierć Maryi była bez żadnego bólu, smutku czy lęku, bez udręki duchowej i cielesnej. Była słodka i miła. Najświętsza jej dusza z wielkim weselem i radością, na zew Syna, pospieszyła do nieba wraz z Chrystusem¹¹⁰.

Drugie przejście dokonało się wtedy, gdy Dziewica — przez przywracające do życia zmartwychwstanie ciała — przeszła do życia wiecznego w uwielbionym ciele.

W piętnastym mniej więcej roku po wniebowstąpieniu Chrystusa nastąpiło wniebowzięcie Dziewicy Bogarodzicy¹¹¹. Najbłogosławieńsza Dziewica z uwielbioną duszą i ciałem przeniesiona została do nieba. Uczynił to Chrystus nie ze względu na pokrewieństwo, i Jej Boże macierzyństwo, lecz ze względu na ducha, łaskę, pokorę, cnotę i świętość¹¹².

Jak najwyższa była łaska i świętość Maryi w świecie, tak również największa jest jej chwała w niebie. Wywyższona nad wszystkimi Świętymi, nad Aniołami i Wybrańcami Bożymi, dostąpiła najwyższego stopnia chwały w niebie, zajmując

¹⁰⁶ L.J. Suenens, *iw.*, s. 91.

¹⁰⁷ L. Melotti, *iw.*, s. 106.

¹⁰⁸ Mariale, s. 234.

¹⁰⁹ Tamże, s. 393.

¹¹⁰ Tamże, 392.

¹¹¹ Tamże, s. 26.

¹¹² Tamże, s. 393.

miejsce po prawicy Syna¹¹³. Jest Panią i Królową nieba. Jako Pani świata na wieki z Bogiem żyje i króluje¹¹⁴.

Tron Maryi w niebie o jeden stopień różni się od tronu Bożego, ponieważ jest Ona Rodzicielką i prawdziwą Matką Bożą. Jej królewska władza nie jest mniejsza od władzy Chrystusa¹¹⁵. Jej — jako królowej i pani — składają hołd cześć i uwielbienia wszyscy Aniołowie w niebie.

W objawieniu, w którym ukazała się Dziewica św. Janowi, gdy Chrystus wziął Ją do niebiańskiego Jeruzalem, uwieńczył na wieki chwałą i cześcią, i postawił ponad wszelkimi dziełami Bożymi, kryje się wiele boskich tajemnic. Maryja ukazała się jako wielce znakomita. Panująca nad Świętymi, Królowa Aniołów, Królowa Nieba. Pełna chwały w oczach Aniołów, Władczyni wszechświata: została uroczysto ogłoszona prawdziwą Oblubienicą Boga i Rodzicielką Syna Bożego. Taką Ją ukazał Bóg i to wyrażają słowa: *Wielki znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu* (Ap 12,1).

Maryja ukazała się „obleczona w słońce”, ponieważ Boga posiada w sposób doskonały. Uczestniczy w najwyższym stopniu w Jego chwale. Chwała Maryi, do której doszła dzięki łasce, na drodze cnoty i świętości, jest wielka i wiekuista¹¹⁶. Z Bożej woli Maryja jako Matka Boża obdarzona została wszelkimi łaskami i darami Ducha Świętego, by mogła być godną Matką Chrystusa i pomocą wszystkim potrzebującym.

Łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa, dlatego też Maryja przez zamieszkanie w Niej Słowa, które stało się ciałem — stała się skarbem wszelkiej łaski¹¹⁷. Podczas Wcielenia Słowa Bożego stała się pełną Ducha Świętego i prawdziwą Oblubienicą Bożą. Wtedy też wybrała się i poszła do swojej krewnej, Elżbiety. Na głos Jej pozdrowienia Duch Święty napelnił Elżbietę i Jana, będącego w łonie matki. Od tej chwili Maryja stała się Matką miłosierdzia i pośredniczką łask¹¹⁸. Podczas wesela w Kanie Galilejskiej była pośredniczką zaradzenia ubóstwu¹¹⁹. Gdy zabrakło wina, mimo, że Jej nie proszono, zwróciła się do Pana słowami: *Nie mają już wina* (J 2, 3). Sprawila, że Chrystus dokonał pierwszego ze swych cudów dla dobra ludzi, by okazać im Bożą miłość.

Maryję, której wiara, pokora, dziewiczność, miłość, łaska i pełnia Ducha Świętego jest najwyższa, umieścił Bóg w niebie ku pożytkowi i ratunkowi całej ludzkości. Wniebowzięta jest źródłem łask i pośredniczką w drodze do Chrystusa.

Chrystus jest naszym Orędownikiem u Boga Ojca, a Maryja jest naszą Pośredniczką i Orędowniczką u Chrystusa, Wszechmocnego Syna. Jest Bogarodzą i naszą Matką, która nas bardzo miłuje i wszystko może nam wyjednać. W oparciu o otrzymaną od Boga władzę może nam pomóc i dzięki otrzymanej od Boga miłości — chce to uczynić, bo wie, że dla zbawienia rodzaju ludzkiego tak

¹¹³ Tamże, s. 167.

¹¹⁴ Tamże, s. 239.

¹¹⁵ Tamże, s. 37.

¹¹⁶ Tamże, s. 42.

¹¹⁷ Tamże, s. 116.

¹¹⁸ Tamże, s. 268.

¹¹⁹ Tamże.

bardzo Ją Bóg ubogacił¹²⁰. Przedmiotem Jej modlitewnych prośb w niebie są ludzie i ich zbawienie. Królowa nieba udziela dobrodziejstw zarówno cielesnych i doczesnych, jak również duchowych i wiecznych¹²¹.

Każdy, kto się serdecznie i całkowicie odda w opiekę Niewieście, strojnej w niebiańską chwałę i zasiadającej po prawicy swego Syna, będzie otoczony Jej macierzyńską miłością, ponieważ Bogarodzica, Królowa nieba — jest też Matką miłosierdzia. Ją po Bogu powinniśmy najbardziej miłować, czcić, sławić i naśladować. Ona została ukazana ludziom jako wzór. I każdy, kto chce być podobny do Maryi w niebie — w Jej wysokości i chwale — ma być do Niej podobny w prawdziwej pokorze serca. W miłości do Boga i bliźniego¹²².

ZAKOŃCZENIE

Św. Wawrzyniec z Brindisi (1559–1619) jest największym doktorem maryjnym z przełomu XVI/XVII wieku. Jego nauka o Najświętszej Maryi Pannie jest na tle epoki całkowicie prawowierna i aktualna.

Pierwszym i zasadniczym źródłem wypowiedzi mariologicznych Bryndyzyjczyka jest Objawienie Boże płynące nurtem Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu oraz Tradycji. *Mariale*, czyli zbiór kazań Maryjnych św. Wawrzyńca stanowi przykład mariologii końca XVI i początku XVII wieku. Było ono podstawą do napisania niniejszej pracy na temat: „Mariologia kazań Maryjnych św. Wawrzyńca z Brindisi”.

Kazania maryjne św. Wawrzyńca, zostały poddane szerokiej analizie historyczno-dogmatycznej. Wyniki tej analizy pozwoliły ukazać całość mariologii zawartej w *Mariale* w zestawieniu z prawdami dogmatycznymi, określonymi przez Urząd Nauczycielski Kościoła: Niepokalanym Poczęciem, Wieczystym Dziewiectwem, Boskim Macierzyństwem i Chwalebnym Wniebowzięciem Maryi.

Centralną prawdą wynikającą z mariologii św. Wawrzyńca jest Macierzyństwo Boże Maryi. Jest ono podstawą pozostałych Jej przywilejów. Maryja jest Bogarodzicielką. Stała się nią w chwili Zwiastowania, gdy mówiąc o sobie, że jest „Służebnicą Pańską” wyraziła zgodę na Wcielenie Słowa, a Duch Święty sprawił, że poczęła. Żeby być godną Matką Syna Bożego już w pierwszej chwili swego poczęcia, ze względu na zasługi Chrystusa Pana, była zachowana wolna od wszelkiej zmyły grzechu pierwotnego.

Święta Maryja Bogarodzica odznaczała się wieczystym dziewiectwem, mianowicie przed porodem, w porodzie i po porodzie. Po ziemskim życiu do nieba z duszą i ciałem została wzięta.

Wyniki analizy pozwoliły także na przedstawienie prawd teologicznych, które mówią o świętości Dziewicy, współdziałaniu w Odkupieniu, macierzyństwie

¹²⁰ Tamże, s. 405.

¹²¹ Tamże, s. 212.

¹²² Tamże, s. 203.

duchowym, godności królewskiej, pośrednictwie łask i życia — Jej radościach i boleściach. Omówiono je w powiązaniu z dogmatami Niepokalanego Poczęcia, Wieczystego Dziewictwa, Boskiego Macierzyństwa i Wniebowzięcia.

Nabożeństwo Ludu Bożego do Maryi, które wyraża się w czci i miłości, wzywaniu i naśladowaniu, mające swą podstawę w czterech motywach: Bogarodzica (cześć), Dziewica (miłość), Święta (naśladowanie), Pośredniczka (wzywanie), pozwala na określenie typu maryjności. I tak: przewaga naśladowania Świętej nad wzywaniem Pośredniczki — jest cechą maryjności kościelnokształtnej (eklezyjotypicznej); natomiast przewaga wzywania Pośredniczki nad naśladowaniem Świętej — jest cechą maryjności chrystokształtnej (chrystotypicznej)¹²³.

Tak pojęte nabożeństwo maryjne w świetle analizy kazań św. Wawrzyńca jest kościelnokształtne (eklezyjotypiczne) przez przewagę naśladowania Świętej nad wzywaniem Pośredniczki, jak ukazuje poniższa tablica:

KAZANIA MARYJNE ŚW. WAWRZYŃCA Z BRINDISI	MOTYW			
	Macierzyń- stwo Boże (cześć)	Dziewictwo (miłość)	Pośredni- ctwo (wzywanie)	Świętość (naślado- wanie)
I.1. Na temat Wizji św. Jana Ewan- gelisty	11	6	5	23
I.2. Na temat „Posłał Bóg anioła Ga- briela” na uroczystość Zwiasto- wania Najśw. Maryi Pannie	19	46	1	12
I.3. Na Pozdrowienie Anielskie	27	31	12	15
I.4. Na temat Pieśni Dziewicy Boga- rodzicy	7	3	1	4
I.5. Na temat „Błogosławione lono”	6	4	2	4
I.6. Na temat: Budowla Jego	5	3	1	6
I.7. Na temat: Witaj, Królowo	6	1	7	5
II.1. Na Niepokalane Poczęcie	11	23	2	58
II.2. Na święto Oczyszczenia	7	5	—	21
II.3. Na Nawiedzenie	4	2	1	2
II.4. Na święto Najświętszej Maryi Panny Śnieżnej	3	2	—	5
II.5. Na Wniebowzięcie	3	2	1	7
RAZEM	109	128	33	162

¹²³ J. Wojtkowski, Cześć Maryi w Kościele Zachodnim w latach 1964–1987 w świetle historyczno-dogmatycznej analizy konstytucji „Lumen gentium”, adhortacji „Marialis cultus” i encykliki „Redemptoris Mater”, w: Przewodniczka, Częstochowa 1994, s. 787–797.

Pobożność kościelnokształtna wyrażona przez kontemplacyjny charakter *Mariale* skłania do naśladowania. Jest to pobożność na wzór Maryi. Jej elementami składowymi są: rozważanie i naśladowanie. Rozważanie polega na wpatrywaniu się w postać Maryi, aby razem z Nią sławić Boga za wielkie rzeczy, które uczynił dla Maryi, dla Kościoła i dla każdego z nas. W dziedzinie naśladowania Maryi otwiera się szerokie pole dla aktywności chrześcijan, którzy winni naśladować Maryję w słuchaniu słowa Bożego, w rozważaniu go w swoim sercu, w bezwarunkowym spełnianiu woli Bożej, w miłości do Chrystusa, w trosce o sprawy człowieka, w postawie pokory, służebności i życzliwości. Jest to pobożność, która domaga się przemiany własnego życia, pobudza do aktywności i działania.

Mariologię św. Wawrzyńca z Brindisi trzeba umieścić w kontekście epoki, w której powstała. Jej oryginalność objawia się w tym, że jeszcze przed szkołą francuską kładzie silne podwaliny prawd, które wówczas zwalczane, dziś są zdefiniowane i powszechnie uznane. Św. Wawrzyniec był zwłaszcza obrońcą Niepokalanego Poczęcia i powszechnego pośrednictwa. Każda prawda maryjna jest u niego jasno wyłożona i udowodniona, tak, że w jego kazaniach głoszonych pod koniec XVI wieku znajdujemy istotne elementy dzisiejszych traktatów mariologicznych.

MARIOLOGIE DER MARIENPREDIGTEN DES HL. LAURENTIUS AUS BRINDISI

ZUSAMMENFASSUNG

Der hl. Laurentius aus Brindisi (1559–1619) ist der bekannteste Mariendoktor aus der Wende des 16. zum 17. Jahrhundert. Seine Lehre über die heilige Jungfrau Maria ist auf dem Boden seiner Epoche völlig rechtgläubig und bis heute aktuell.

Im Mittelpunkt der Mariologie des hl. Laurentius steht die Wahrheit über die Mutterschaft Gottes, die eine Basis für andere Privilegien der heiligen Jungfrau bildet: ihre unbefleckte Empfängnis, ewige Jungferschaft und Mariä Himmelfahrt.

Laut der Analyse von Predigten des hl. Laurentius hat die Marienandacht einen kirchenbildenden Charakter durch ihre Anrufung zur Nachnahme des heiligen Vorbilds.

Die Mariologie des hl. Laurentius aus Brindisi soll man im Kontext ihrer Entstehungszeit platzieren. Ihre Eigenartigkeit beruht darauf, dass man noch vor der französischen Schule den Fundament der Wahrheit gebaut hatte, die damals ignoriert und bekämpft und erst heute klar definiert und allgemein anerkannt ist. Der hl. Laurentius war ein besonderer Verteidiger der Wahrheit über die unbefleckte Empfängnis und allgemeine Vermittlung Mariä. Jede Marienwahrheit ist bei hl. Laurentius erklärt und bewiesen, so dass wir heute in seinen vom Ende des 16. Jh. stammenden Predigten die wichtigen Elemente der modernen mariologischen Abhandlungen finden können.